

SPRAWOZDANIE

Z RUCHU I POSTĘPU

W ZAKŁADZIE ZDROJOWO-KAPIELOWYM
w Żegiestowie

w czasie pory zdrojowej w roku 1880.

SKREŚLIŁ

Dr TYTUS SZCZEPAŃSKI

lekarz zdrojowy kierujący zakładem.



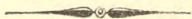
KRAKÓW.

Nakładem Zarządu zdrojowo-kąpielowego w Żegiestowie.

DRUKIEM W. KORNECKIEGO.

1881.

ŻEGIESTÓW.



DEPARTAMENT WSKR

SPRAWOZDANIE

Z RUCHU I POSTĘPU

W ZAKŁADZIE ZDROJOWO-KĄPIELOWYM

w Żegiestowie

w czasie pory zdrojowej w roku 1880.

SKREŚLIŁ

Dr TYTUS SZCZEPAŃSKI

lekarz zdrojowy kierujący zakładem.



KRAKÓW.

Nakładem Zarządu zdrojowo-kąpielowego w Żegiestowie.

DRUKIEM W. KORNECKIEGO.

1881.

DE ALLEWIE W&R



213407

Od lat kilku jak Żegiestów wyrobił sobie słuszną opinią niezrównanego miejsca leczniczego nietylko pomiędzy lekarzami ale i publicznością, nawiedzają to zdrojowisko rok rocznie w tak znacznej ilości goście kąpielowi, że z końcem Czerwca już tylko przemocą prawie mieszkania sobie zdobywać muszą, mimo że w tym roku wiele nowych mieszkań przybyło. Do tego jeszcze sprzyjała nadzwyczaj tegorocznej porze kąpielowej prześliczna po największej części pogoda. Dziwimy się tylko tej okoliczności, dlaczego nikogo z przedsiębiorców chętka nie zbiera budować w Żegiestowie pomieszkania; wszakże właściciel najchętniej stosownego miejsca ustąpi za taną cenę, gdyż sam nie jest w możności budować cały zakład o własnych siłach, i nawet nigdzie się tego nie praktykuje, aby jeden człowiek cały zakład zdrojowy własnym kosztem zbudował, bo chcąc wszystkich zgłaszających się gości kąpielowych pomieścić i pod tym względem tychże zadowolnić, trzeba koniecznie wiele innych potrzeb niezbędnych zakładowi pominąć, a o wygodach i upiększeniach zakładu zapomnieć.

Aby więc na przyszłość choć w części zapobiedz natłokowi gości kąpielowych, uznał Zarząd kąpielowy za stosowne na przyszły sezon w dziennikach ogłosić, iż zamawiający sobie mieszkania w Czerwcu na Lipiec

płacić muszą już od 17 Czerwca zwykłą cenę, a zamawiający w Lipcu na Lipiec o jedną trzecią część drożej za Lipiec, zaś zamawiający w Lipcu na Sierpień płacić mają zwykłą cenę od 1 Sierpnia. W ten to sposób będą jedni goście kąpielowi niejako zmuszeni przybywać wcześniej w Czerwcu i ustąpią miejsca w drugiej połowie Lipca innym gościom.

Właściwie bowiem nie można ruch gości dotychczasowy w Żegiestowie nazwać przepełnieniem, bo gdyby się ta ilość gości na dwa sezony podzieliła a mianowicie od 1 Czerwca mniej więcej do końca Lipca, a od Lipca do 15 Września, natenczas z wszelką pewnością uniknęliby natłoku w pomieszczeniu się. Tylko dla naszych zakładów krajowych stało się zwyczajem, że wszyscy przybywają do tychże dopiero na Lipiec, i ztąd to narzekania na pomieszkania, umeblowanie i restauracye i t. d., bo naturalnie wszędzie ścisk a każdy gość kąpielowy chce być wszędzie jako najpierwszy uważany.

Niektórzy mniemają, że w Czerwcu w Żegiestowie jako górskiem zdrojowisku zimno być musi, jednak szczerze wyznać muszę, że podług moich spostrzeżeń kilkuletnich, jest Czerwiec najpiękniejszym i najwięcej uroczym w górach — cała bowiem przyroda znajduje się tutaj w Czerwcu w pierwszym rozkwicie i napaja powietrze balsamem aromatycznych ziół górskich, ptactwo nieustannie śpiewa, dnie są najdłuższe, a zatem słońce najdłużej ogrzewa kotlinę zakładową, a goście kąpielowi mogą aż do godziny 9tej wieczór za widoku jeszcze przechadzek używać, gdy tymczasem z końcem Lipca już o 7ej godzinie do mieszkań powracać muszą z powodu wczesnego zmroku i chłodu.

Że Żegiestów ma wielu zwolenników, to nie jest tajemnicą. Składa się na to wiele czynników leczniczych jako przymiotów tego zdrojowiska, które mu pierwszorzędne miejsce w pośród innych tego rodzaju zdrojowisk wyrobiły. I tak szczyci się Żegiestów uroczem położeniem nad koleją Tarnowsko-Leluchowską, swem balsamicznem powietrzem i obfitym zdrojem wyżmienitęj szczawy żelazistęj. Wydaje kąpiele mineralne i borowinowe, jakotęż niczem nie zrównane kąpiele rzeczne w Popradzie. Dostarcza wybornego mleka krowiego, koziego i żętycy. Posiada wygodne i zdrowe a stosunkowo tanie pomieszkania, bardzo dobre restauracye i piekarnię. Nadto znajduje się przystanek kolejowy, poczta, stacya telegraficzna i apteka w zakładzie. Muzykę zwykle dobrą, reuniony, przedstawienia teatralne, koncerty i wszelkiego rodzaju zabawy towarzyskie służące dla przyjemności gości, znaleźć można w Żegiestowie. Posiada zatem zakład to wszystko, co tylko do celów leczniczych jest wskazaniem i co dla wygody i uprzyjemnienia pobytu gości posłużyć może.

Ruch w tym roku u zdrojowiska naszego był dość ożywiony, bo oprócz reunionów, koncertów muzykalnych, przedstawień teatralnych i magicznych, robiono towarzyskie wycieczki do sąsiednięj Lubowni, w Tatry i do innych poblizkich miejscowości, z których każda swem uroczem położeniem zachwycić może.

Jak zwykle rozpoczął się ruch gości kąpielowych w drugiey połowie Czerwca, a od 1 Lipca był zjazd gości najliczniejszy, a zatem w Lipcu i na początku Sierpnia ruch najznaczniejszy.

Bawiło w ogóle w Żegiestowie w tym sezonie 972 osób, z pomiędzy tych 416 mężczyzn, 482 kobiet i 74 dzieci poniżej lat 10ciu.

Najwyższa liczba równocześnie bawiących w zakładzie gości kąpielowych wynosiła 573 osób.

Co do miejscowości z których osoby przybywające pochodziły, było:

z Galicyi wschodniej	313	osób
z Galicyi zachodniej	493	„
z Królestwa Polskiego	97	„
z Wołynia i Podola	41	„
z Węgier	16	„
z Szlązka	4	„
z Rumunii	5	„
z Rosyi	3	„
Razem	972	osób

Oprócz tego na restauratorów,

kupców i służbę zalicza się . . . 76 osób

Razem 1048 osób

Pod względem miast dostarczyły Kraków, Lwów i Warszawa największą liczbę gości. Ze wsi było w ogóle 385 osób.

Na starozakonnych przypada z ogólnej liczby gości kąpielowych 127 osób.

Ruch w łazienkach.

Wogóle wydano przez cały przeciąg pory kąpielowej w r. 1880 kąpeli w łazienkach 15.400, a mianowicie:

kąpeli wannowych mineralnych	4.800
„ nasiadowych	2.100
„ żelazisto - borowinowych całkowitych	560
„ „ „ nasiadowych	211
natrysków macieźnych	1.070
kąpeli w łazienkach Popradowych	6.559
Razem	15.300

Wody żegiestowskiej zawsze świeżo i w sposób jaki w zeszłym roku opisałem, jak najdokładniej napełnianej rozesłano w roku 1880 60.000 flaszek.

Z wód lekarskich krajowych i zagranicznych spo-
trzebowano w zakładzie w ubiegłej porze kąpielowej
1090 flaszek, a mianowicie:

Wody Szczawnickiej	260	flaszek
„ Iwonickej	252	„
„ Rabczańskiej	84	„
„ Marienbadzkiej	120	„
„ Karlsbadzkiej	178	„
„ Gorzkiej Hunyady Janos	120	„
„ Emskiej	40	„
„ Eranzensbadzkiej	36	„
Razem	1090	flaszek

Oprócz tego: Soli Iwonickej 64 kilogr.

„ Karlsbadzkiej 13 słoików

Mleka krowiego słodkiego spostrzebowano

w celach leczniczych około . . . 1600 litrów

Mleka kwaśnego 2000 „

„ koziego 200 „

„ żętycy 3500 „

Ulepszenia w Zakładzie.

W tym roku wykończono dom zdrojowy i w tymże
znajdującą się a każdemu imponującą salą z galeryą
urzeźbioną. W tym samym gmachu trzypiętrowym pod
salą w lewym pawilonie znajduje się źródło szczawy
żegiestowskiej, a koło tegoż i na frontowym parterze
całego gmachu znajduje się kryta weranda, której po-
sadzke stanowi sztucznie ułożona mozaika z marmuro-
wego żwiru i cementu. Tak zabezpieczone źródło szczawy

żelazistęj zyskało nie tylko na gazie kwasie węglowym, ale nadto wolne od kurzu i zanieczyszczenia ułatwia napełnianie wody do flaszek nie tylko w miesiącach cieplejszych, ale nawet w zimie podczas mrozu gdy się drzwi pozamykają i w piecu zapali bez szkody wodę napełniać można.

Cały budynek dawniej zwanego nowego domu odświeżono, w tymże na II piętrze kilka pokoiów balkonowych przybudowano, a zewnątrz cały dom w kolorze popielatym upokostowano.

Założono bardzo piękny ogródek kwiatowy na tarasie świeżo usypanej naprzeciwko Alojzówki

Zbudowano nowe łazienki dla kąpiei Popradowych, w których znajdują się na żądanie osobne gabinety pod kluczem, jakoteż i wspólne większe lokale do rozbierania się. Przyrząd tratwiowy do trzymania się pośród fal Popradowych w czasie kąpiei w zeszłorocznym sprawozdaniu opisany, a teraz zbudowany, okazał się wcale praktycznym, albowiem przy wezbraniu nagłem wody, ani razu go nieuszkodziła i kąpiele nigdy przerwy z tego powodu niedoznały, która to okoliczność dawniejszemi laty często miała miejsce.

Przed rozpoczęciem przyszłego sezonu będzie wykończoną budowa drogi z zakładu do przystanku kolejowego prowadząca. Już bowiem w jesieni drogę tę wytyczono, wyrównano i rozszerzono. Na wiosnę ułożony będzie pokład kamienny i odpowiednia ilość szutru.

Z ogólnej liczby gości kąpielowych, która wynosiła 972 osób, nie wliczając w to restauratorów, kupców i służby, zgłosiło się do lekarza zakładowego 507 osób właściwie się leczących, a mianowicie mężczyzn 160, kobiet 311, dzieci poniżej lat 10ciu płci męskiej 15, płci żeńskiej 21.

W jakiego rodzaju cierpieniach wyżej wykazana liczba właściwie się leczących na leczenie zdrojowe do Żegiestowa przybyła i jakich skutków leczenia ci chorzy doznali, wykazują to na poniżej zestawionej tablicy:

	Było chorych			Wyzdrowiało			Doznało polepszenia			Niedoznało ulgi		
	mężcz.	kobiet	dzieci	mężcz.	kobiet	dzieci	mężcz.	kobiet	dzieci	mężcz.	kobiet	dzieci
Na niedokrewność i blednicę .	23	75	11	20	63	8	2	10	3	1	2	—
„ nieżyt pochwy i macicy długotrwały	—	67	—	—	41	—	—	23	—	—	3	—
„ brak czyszczeń miesięcznych	—	9	—	—	5	—	—	4	—	—	—	—
„ krwotoki maciczne	—	8	—	—	6	—	—	2	—	—	—	—
„ zboczenia w położeniu macicy	—	13	—	—	5	—	—	4	—	—	4	—
„ macinnictwo	—	7	—	—	6	—	—	1	—	—	—	—
„ gruźlicę w różnym stopniu i okresie	16	11	1	2	1	1	7	8	—	7	2	—
„ suchoty płucne	5	7	1	2	1	—	2	5	1	1	1	—
„ nieżyt krtani i tchawicy długotrwały	10	13	2	7	8	1	3	5	1	—	—	—
„ wypociny w jamie opłucnej	4	6	2	2	3	1	2	2	1	—	1	—
„ nieżyt oskrzeli długotrwały	21	17	1	17	12	1	4	5	—	—	—	—
„ rozedmę płuc	7	3	—	1	—	—	5	3	—	1	—	—
„ nieżyt żołądka długotrwały	13	16	3	12	10	1	1	6	2	—	—	—
„ rozedęcie i nieczynność żołądka	8	13	3	6	10	1	2	3	2	—	—	—
„ kurcze żołądka (Cardialgiae)	1	7	—	1	5	—	—	2	—	—	—	—
„ żółtaczkę z powodu nieżytu żołądko-dwunastnicowego	3	2	—	2	2	—	1	—	—	—	—	—
„ nieżyt jelit długotrwały	13	11	3	8	4	1	4	7	1	1	—	1
„ nieżyt kiszeki stolcowej z krwotokami z naczyń krwawiczych	7	2	—	3	1	—	4	1	—	—	—	—
„ wypadnięcie kiszeki stolcowej	1	—	1	—	—	1	1	—	—	—	—	—
„ nieżyt pęcherza długotrwały	12	3	—	7	1	—	5	2	—	—	—	—
„ chorobę Brigtha długotrwałą	6	4	—	2	1	—	3	1	—	1	2	—
„ nasieniotoek po samogwałcie	7	—	—	5	—	—	2	—	—	—	—	—
„ nerwoból głowy połowiczny	1	8	—	1	7	—	—	1	—	—	—	—
„ śledziennictwo	2	—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—
„ bezsenność	—	7	—	—	7	—	—	—	—	—	—	—
„ zolzy	—	1	6	—	1	4	—	—	2	—	—	—
„ krzywice	—	—	2	—	—	—	—	—	2	—	—	—
„ chorobę św. Whita	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—

Z tego liczebnego zestawienia chorób na powyższej tablicy zarazem z wykazanego wyniku leczenia tychże, widzimy dostatecznie jasno, w jakich to cierpieniach leczenie zdrojowe w Żegiestowie jest najskuteczniejsze. Największy zastęp reprezentują chorzy na niedokrewność i blednicę, a rezultata leczenia tego rodzaju chorób są jak najświetniejsze, do czego się nie tylko samo picie wody mineralnej i kąpiele mineralne przyczyniają, ale nadto kąpiele Popradowe i tutejsze świeże górskie powietrze wielką rolę w leczeniu tego rodzaju chorób odgrywają. Chorzy tego rodzaju zaraz w kilka dni po przybyciu do Żegiestowa dostają lepszego apetytu, który się z każdym dniem leczenia zdrojowego potęguje, wyglądanie zatem równocześnie poprawiać się musi a po kilkutygodniowym pobycie nie do życzenia nie pozostawia a wszyscy ci chorzy opuszczają Żegiestów z uczuciem wdzięczności.

Dość znacznej liczby chorych dostarczają wszystkie długotrwałe cierpienia narządu płciowego u niewiast, a mianowicie nieżył pochwy i macicy. U tego rodzaju chorych łatwo się też spotkać z objawami niedokrewności, rozmaitemi cierpieniami nerwowemi, z odrętwieniem przyrzędu trawienia, a przeważnie cierpią na zastoiny kałowe. Z uwzględnieniem rozmaitych towarzyszających objawów musi być i leczenie rozmaite, ale w ogóle wynik tego bywa zawsze jak najlepszym skutkiem uwieńczony. Najzbawienniej działają u tego rodzaju chorych wstrzykiwania z wody mineralnej z dodatkiem środków ściągających, kąpiele borowinowe a w przeważnej liczbie wypadków kąpiele Popradowe. Zalecam także tym chorym kąpiele nasiadowe i kąpiele mineralne z dodatkiem soli iwonickiej, mianowicie przy

stwardnieniach szyjki macicznej lub naciekach i wypocinach okołomacicznych.

Do trzeciego działu chorób leczonych w Żegiestowie wykazujących znaczniejszą ilość przedstawicieli, zaliczam wszystkich chorych z chorobami narządu oddychania, z których wszysey z przewlekłemi nieżytami krtani i tchawicy i oskrzeli najlepszych skutków w Żegiestowie doznają. Znacznej także ulgi doznają chorzy na gruźlicę już przez to samo, że sprawa odżywiania u nich się poprawia a w miarę tego stan gorączkowy i chektyczny ustępuje. Przyczynia się po największej części do tego korzystne położenie zakładu zdrojowego, nasze górskie balsamiczne powietrze, jakoteż dobra żętyca i mleko z paszy górskiej. Ustrój tych wydelikacych chorych hartuje się w powietrzu górskim, przezco utracają skłonność do nieżytów błon śluzowych w narządzie oddychania, kaszel ustaje, a oddech staje się pełniejszy. Mimo to, że tacy chorzy często lubią się narażać na zmiany ciepłoty powietrza, jednakowoż prawie nigdy katarów w Żegiestowie niezauważyłem i z tego powodu jestem nawet daleko mniej trwożliwy o tego rodzaju pacjentów, jak przed kilku laty. U chorych nawet ze znaczniejszemi wypocinami opłucnowemi znikają takowe przy ciepłych kąpielach mineralnych, piciu wody żegiestowskiej i w miarę postępującego odżywiania się bez śladu, o czem od lat 7miu przekonało mnie leczenie tego rodzaju chorych.

Do czwartego działu chorób w których znaczna ilość gości kąpielowych u zdrojowiska naszego pomocy szuka, zaliczam wszystkie przewlekłe cierpienia żołądka i jelit. W nieżycie żołądka odznacza się woda żegiestowska z powodu znacznej zawartości węglanów alkalo- wych i alkalowo-ziemnych swą skutecznością. Tożsamo

w upośledzonym trawieniu z powodu odrętwienia błon śluzowych i braku inercyjności, szczególnie u niedokrwionych i na tle blednicy pojawiającem się, woda żegiestowska wskutek znacznej swej zawartości żelaza i gazu kwasu węglowego niepospolite skutki wykazuje, albowiem wprowadzony gaz kwas węglowy w wodzie żegiestowskiej do żołądka, podnieca czynność jego błon śluzowych i mięsnych, a tem samem podnieca wydzielanie soku żołądkowego, przezco wzmaga się łaknienie i ułatwia przetrawienie żelaza i wessanie tegoż do krwi, na czem nam u chorych tego rodzaju najmocniej zależy. Jak to na zestawionej tablicy wykazanego leczenia uwidocznilem, żaden z tego rodzaju chorych nie opuścił zakładu nieuleczony. Przy wielkiem osłabieniu i nadczułości żołądka znoszą chorzy wodę żegiestowską najlepiej w ten sposób, że piją takową co godzina lub co pół godziny łyżkami.

W przewlekłych nieżytach jelit doznają najlepszych skutków leczenia zdrojowego tacy chorzy, u których nieżyt połączony jest ze skłonnością do biegunki, albowiem takowy prawie zawsze przy użyciu ocieplonej szczerzej wody żegiestowskiej, kąpielach mineralnych i kompresach z wody żegiestowskiej na noc na brzuch zupełnie i trwale ustępuje. Przekonałem się bowiem od kilku chorych, którzy od lat wielu na tego rodzaju nieżyt jelit cierpieli i leczenie zdrojowe w Żegiestowie tylko dla upewnienia się w trwałym skutku powtarzali, że przez cały przeciąg czasu od ostatniego sezonu an razu u tychże biegunka się nie pojawiła. Nawet biegunka na tle gruźliczem ustępuje wśród leczenia zdrojowego, przypuścić jednak należy, że w tym wypadku nie na długo. U wszystkich tego rodzaju chorych skutkuje woda żegiestowska, z powodu zawartości węglanów

wapna, które niejako obsuszają błonę śluzową jelit i tworzą na téjże pokrywę zachowującą od przesiąkania znacznej ilości płynów, a nakoniec zobojętniają nadmiernie wytworzone kwasy, które błonę śluzową zadrażniają. Także i obfita ilość żelaza zawarta w wodzie żegiestowskiej, przyczynia się do pomyślnego leczenia tego rodzaju chorób nie tylko przez swe własności ściągające, ale nadto przez swój błogi wpływ na odnowę krwi. Wszyscy tego rodzaju chorzy piją wodę ocieploną z dwóch przyczyn, a mianowicie dla uniknienia termicznego bodźca t. j. zimna, jakoteż gazu kwasu węglowego, obydwu z powodu podniecenia ruchu robaczkowego kiszek.

Z działów innych rodzajów chorób wspomnieć mi należy o nieżycie pęcherza przewlekłym i o chorobach układu nerwowego, bądźto z niedokrewności i osłabienia, bądź też z cierpień narządu płciowego pochodzących.

Bez wszelkiej przesady wyznać muszę, że chorzy na przewlekły nieżyt pęcherzowy bez znaczniejszych zmian w ścianach pęcherza prawie z małemi wyjątkami zupełnie wyleczeni z Żegiestowa powracają. Zaraz bowiem już w pierwszych dniach pobytu w Zakładzie przy użyciu dość sporych a często podawanych dawek wody żegiestowskiej, o ile tylko stan żołądka na to zezwala, obok ciepłych a przez godzinę trwających kąpeli znika z moczu mocna woń amoniakalna, ilość śluzu i ropy się zmniejsza, a drażnienie w pęcherzu i parcie na mocz w krótkim czasie usuwa się. Działanie to przypisać należy znacznej ilości gazu kwasu węglowego, zawartego w wodzie żegiestowskiej, jakoteż i obfitę ilość węglanów alkalowych i alkalowo-ziemnych, które przez swe działanie moczopędne usuwają nagromadzone i w pęcherzu zalegający śluz; — ten bowiem

nie mogąc się rozkładać nie drażni pęcherza, a tem samem usuwa się parcie. Obok powyższego działania węglanów wywierają one także wpływ ściągający na błonę śluzową, w czem żelazo także bardzo ważną rolę odgrywa, a przez swoje działanie wzmacniające na ustrój w ogóle, a na błonę śluzową pęcherza w szczególe bardzo wiele do powstrzymywania nadmiernego wydzielania śluzu przyczynia się.

W chorobach układu nerwowego zalecają się kąpiele Popradowe z największą skutecznością. Chorzy cierpiący na bezsenność, śpią po kąpieli popradowej jaknajwyborniej, dostają łaknienia, wygląkanie poprawia się, rozdrażnienie nerwowe i zły nastrój ustępują, a w miejsce tegoż nastaje dobry humor, swoboda i chęć do życia i zabaw. U tych co cierpią na rozmaitego rodzaju nerwice, na bóle w krzyżach i w przebiegu stosu pacierzowego, mianowicie u niedokrewnych często się pojawiające, wszystkie te dolegliwości po kąpielach Popradowych wcześniej czy później usuwają się.

Nakoniec pominąć nie mogę, że u dzieci z rozmaitemi objawami zołzów, szczególniej z obrazem zołzów odrętwiąłych, po poprzednio odbytej kuracyi w Iwoniu lub Rabce, leczenie zdrojowe w Żegiestowie, jako leczenie dopełniające, nic do życzenia nie pozostawia.

W tym sezonie leczyła się u nas pewna chora na płasawicę z jak najlepszym skutkiem, który to wypadek poniżej opisuję.

I. Płasawica. *Chorea minor.* Panna N. R. z Jasła, córka urzędnika lat 19 licząca, podaje, że przed kilkoma tygodniami zapadła na ogólny niedowład i tak była osłabioną, że kilka dni w łóżku przepędzić była zmuszoną. Wkrótce zauważyli u niej otaczający ją rozmaitego rodzaju wykrzywianie twarzy, a zarazem,

że wszelkie zamierzone ruchy stawały się zupełnie niezręczne, które to objawy z każdym dniem obok ogólnej niedomogi i osłabienia potęgowały się. W tym stanie przybyła chora w drugiej połowie Sierpnia do Żegiestowa, a przy badaniu wykazało się co następuje: Wzrost średni, ciałotwór dobrze rozwinięty, jednak źle odżywiony, barwa skóry żółtawo-błada, wargi, dziąsła i powieki blade. Miesiączkowanie skąpe. Przy ucisku wzdłuż stosu pacierzowego na wyrostki kolczyste znaczna bolesność tychże objawia się. Wyraźne ruchy mimowolne, szczególnie podczas stania wykonuje chora głową i odnogami górnymi rozmaite sprzeczne ruchy. W klatce piersiowej nic uwagi godnego. W żyle szyjnej szmery z niedokrewności. Łaknienie upośledzone. Sen przerywany. Uporczywe zatkanie kiszek. Zaleciłem picie wody żegiestowskiej rano z żętycą, a po śniadaniu do objadu i w trzy godziny po objedzie aż do wieczora po 50 gramów wody mineralnej szczerzej. Z początku raz dnia kąpiele Popradowe, a po 8m dniu 2 razy dziennie przez 3 minut trwające. Nadto zaleciłem mierny ruch i pozostawanie na powietrzu przez cały dzień. W przeciągu dwóch tygodni chora mogła dalekie przechadzki odbywać, łaknienie i wyglądanie do niepoznania poprawiło się, a ruchy mimowolne tylko podczas stania można było jeszcze zauważyć; podczas siedzenia przy jedzeniu i podczas leżenia w łóżku wcale się nie pojawiały. Z końcem pierwszej połowy Września chora opuściła zakład zupełnie uleczoną.

Przytoczę tu jeszcze ciężki wypadek

II. nieżytu żołądka i jelit. Major K. P. właściciel dóbr, lat 50 liczący, zapadł przed kilku laty z niewiadomą mu przyczyną tak ciężko na zdrowiu, że z mężczyzny dobrze odżywionego, zaledwie cień pozostał.

Z wybitnych objawów podaje chory tylko często naga-
bującą go biegunkę, czasami po kilka tygodni utrzy-
mującą się i wszelkim środkiem leczniczym opierającą
się. Podczas bytności chorego u rodziny w Wiedniu z po-
czątkiem r. 1879 radził się u kilku lekarzy tamże,
z których go jeden celem mechanicznego leczenia żo-
łądka a później elektrycznością przez 3 miesiące
w Wiedniu zatrzymał, a w końcu jako podejrzanego
chorego na uwiad szpiku pacierzowego do domu wy-
prawiono. Z chorym w tym stanie miałem sposobność
zapoznać się z początkiem wiosny r. 1879, gdy go
dwóch służących po pokoju przeprowadzało. Sprawa
trawienia i odżywiania zupełnie była u chorego upośle-
dzoną, a w ślad za łaknieniem zaspokojonem filiżanką
rosołu lub mleka następowały nudności, gniecenie i peł-
ność w żołądku, tak że chory natychmiast był zmu-
szony uciekać się do pompki żołądkowej, do czego był
w Wiedniu przyuczony. W końcu odżywiał się chory
własnym instynktem befsztykiem na wpół krwawym,
z którego tylko sok wysysał a włókna wypłukał. Po
zbadaniu chorego przekonałem się, że aczkolwiek życie
jego charłactwem bardzo zagrożone, jednakowoż obok
silnych i wyraźnych objawów nieżyty żołądka i kiszek
z owrzodzeniem i wyrodnieniem gruczołów tychże, ża-
dnych zmian chorobowych w innych narządach nie
przedstawiał. Zająłem się więc na żądanie pacyentem,
i po poprzednim używaniu przez 8 tygodni wody Karls-
badzkiej (Mülbrunn) łyżkami, zabrałem chorego zaraz
z rozpoczynającym się sezonem do Żegiestowa, gdzie
przez 10 tygodni bawił. Z początku pił 3 razy rano
po jednej łyżce wody karlsbadzkiej i jednej żegiestow-
skiej, razem zmieszane. Później dawki powiększyłem
do 4 łyżek. Oprócz tego pił chory w 3 godzin po obje-

dzie 2 razy po 2 łyżek wody żegiestowskiej. Kąpał się przez 6 tygodni w kąpielach mineralnych. Dostawał rano mleko z koniakiem, na obiad befsztek angielski z rusztu i łyżkę wina Bordeaux czerwonego, na kolacyą mały befsztek i wino, przed spaniem mleko z koniakiem. Przy tem leczeniu i dyecie o tyle chory się poprawił, że trawienie było niezłe, cera stawała się odpowiednią a siły znacznie lepsze; w miejsce nieustannego zimna na które się ciągle uskarżał mimo upałów i ciepłego ubrania, nastąpiło przyjemne uczucie ciepła. W tych warunkach wprowadziłem chorego po 8mio tygodniowej kuracyi jeszcze bardzo wyniszczonego do kąpeli Popradowej na pół minuty, prawie na zamaczanie ciała i dobrem natarciu zasadzającej się, poczem prześcieradłem powłoki dobrze obsuszono. Po 15tu kąpielach nie mogli się wszyscy nadziwić, jak pacjentowi z każdym dniem sił i wyglądu przybywało. W roku 1880 powtórzył pacjent leczenie zdrojowe w Żegiestowie przez 8 tygodni, a ci co go pierwszego sezonu widzieli, poznać go nie mogli, tak dobrze wyglądał. Obecnie cieszy się jak najlepszym zdrowiem.



BIBLIOTEKA KÓRNICKA

213407/

1880